

Podróżnicze lato w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu



Dziennikarki "Akapitu" laureatkami konkursu "Korespondencji Akademii Orange"

W czerwcu 2012 roku Magdalena Rak i Alicja Ziob - dziennikarki "Akapitu" - zostały laureatkami konkursu "Korespondencji Akademii Orange", zorganizowanego przez portal Junior Media i Fundację Orange.

Klub Młodego Dziennikarza "Akapit" działający przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu, rozpoczął swoją działalność w lutym 2011 roku. Klub zrzesza młodzież z bytomskich szkół, interesującą się dziennikarstwem, ciekawą świata i lubiącą pisać o sobie i innych. Początkowo młodzi adepci sztuki dziennikarskiej zapoznawali się z elementami prawa prasowego oraz zasadami pisania i redagowania tekstów dziennikarskich. Równocześnie KMD

"Akapit" podjął współpracę z portalem edukacyjnym Junior Media. Dzięki możliwości i profesjonalnym narzędziom udostępnianym przez portal, od stycznia tego roku młodzi dziennikarze rozpoczęli pracę nad swoją pierwszą profesjonalną gazetą. Praca nad pierwszym numerem "Akapitu" pełna była nowych wyzwań, a co za tym idzie, niełatwa. Ale udało się. Kwartalnik "Akapit" ujrzał światło dzienne. Przed wakacjami ukazały się dwa numery gazetki, które zostały nagrodzone w konkursie "Junior w druku", przeprowadzanym w ramach projektu Junior Media. Nagrodą był darmowy wydruk "Akapitu" na papierze prasowym. To "dodało nam skrzydeł" i zachęciło do dalszej pracy. (czyt. 2)

Zmiany związane z reorganizacją sieci terytorialnej MBP

Szanowni Państwo, informujemy, że w związku z reorganizacją sieci terytorialnej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu, zachodzą następujące zmiany w strukturze naszych placówek:

Placówka Filialna Nr 1 (ul. Podhalańska 7, Bytom - Szombierki) została zamknięta w swojej dotychczasowej lokalizacji i przeniesiona pod nowy adres: **ul. Zakątek 20, Bytom - Szombierki** (budynek Szkoły Podstawowej Nr 45). Z nowo otwartej placówki mogą Państwo korzystać od 8 października br.

Placówka Filialna Nr 22 (ul. Reptow-

ska 53a, Bytom - Miechowice) również została zamknięta w swojej dotychczasowej lokalizacji i przeniesiona pod nowy adres: **ul. Nickla 19, Bytom - Miechowice** (budynek Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 5).

Książki z tymczasowo zamkniętej placówki można zwracać w agendach Gmachu Głównego MBP od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 - 19.00. O otwarciu Placówki Filialnej Nr 22 w nowym miejscu lokalizacji poinformujemy Państwa w odpowiednim terminie. **Za wszelkie niedogodności z tym związane przepraszamy.**

MBP w Bytomiu

Tęczowe wakacje

Letnie spotkania dla dzieci w placówkach filialnych MBP

Latem w Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży odbywały się spotkania dla dzieci spędzających wakacje w mieście. Co tydzień milusińscy wyruszyli w podróż do różnych ciekawych zakątków świata.

Jako pierwsza na trasie letnich eskapad znalazła się odległa i egzotyczna Japonia. Dzieci zwiedziły cztery główne wyspy, na których położony jest ten kraj i dowiedziały się, że składa się on tak naprawdę z ponad trzech tysięcy małych wysepek. Największą ciekawość wzbudzała japońska kuchnia, składająca się z owoców morza oraz kimono, tradycyjny japoński strój. Nie zabrakło także ciekawostek dotyczących tradycyjnych świąt, ogrodów japońskich i sztuk walki. Dzieci przera-

żone zagrożeniami, jakie czyhają w przyrodzie na mieszkańców tego kraju, czym prędzej udali się do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

Pogoda, jak to angielska pogoda, okazała się nieco kapryśna, ale dzieci nic a nic nie kaprysząc, pokonali się najważniejszym członkiem rodziny królewskiej i udali się na gorącą herbatkę z mlekiem i herbatniki. Po teoretycznych rozmowach na temat brytyjskiego sportu i literatury, milusińscy poczuli nieodpartą potrzebę ruchu, spakowali plecaki i wyruszyli zdobywać najwyższe szczyty górskie. Po zdobyciu wszystkich czternastu ośmiotysięczników, zmęczeni i przemarznięci górkim chłodem, uczestnicy letnich podróży udali się do słonecznej Hiszpanii. Dzieciom bardzo szybko spodobała się

kochająca zabawę Hiszpania i z wypiekami na twarzach przyglądały się zaszadom tańca flamenco, corridzie oraz bogatemu w kolor i ruch hiszpańskiemu karnawałowi. Nie zabrakło także poważnych tematów związanych ze sztuką. Dzieciaki zapoznały się z malarstwem Velazqueza i Picassa oraz z architekturą Gaudiego.

Zachwyceni sztuką mali podróżnicy postanowili kontynuować jej zgłębianie i udali się do sąsiadującej z Hiszpanią Francji. Tam zwiedzieli Wersal, Luwr, Katedrę Notre Dame, Wieżę Eiffla i zamki nad Loarą. Pełni dziecięcej dociekliwości próbowali dowiedzieć się, czy Francuzi faktycznie jadają żaby i ślimaki, kim była Joanna d'Arc oraz czym charakteryzują się francuskie ogrody. Poznawanie francuskiej kultury zwieńczyła wizyta w Cannes. (czyt. 4)

Podczas gdy w Gmachu Głównym MBP odbywały się letnie spotkania dla dzieci pod hasłem "Podróże małe i duże", placówki filialne MBP prowadziły z bytomskimi dziećmi zajęcia pod hasłem "Tęczowe wakacje".

Każde z wakacyjnych spotkań poświęcone było innemu kolorowi tęczy i patronowała mu inna postać literacka, dobrana stosownie do koloru obowiązującego w danym dniu. Dzieci poznawały owoce, warzywa, przedmioty związane z danym tęczowym kolorem, a podczas tęczowych warsztatów powstawały barwne prace plastyczne, które można było podziwiać przez cały wrzesień na wystawie w Gmachu Głównym. Więcej na temat "Tęczowych wakacji" przeczytaj Państwo na ostatniej stronie naszej gazety. **am**



Wizjer. Obraz w kulturze, kultura obrazu w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu

Lubię pracę z dziećmi i młodzieżą

Wywiad
z **Panią Anną Rak**
z Muzeum
Górnośląskiego
w Bytomiu,
organizatorką projektu
**Wizjer. Obraz w kultu-
rze, kultura obrazu.**

Zajmuje się Pani współorga-
nizacją projektu **Wizjer**. Gdy-
by Pani mogła wytłumaczyć,
na czym polega to przedsię-
wzięcie.

Wytłumaczenie tego projektu
nie jest proste. **Wizjer. Obraz w
kulturze, kultura obrazu** jest to
projekt, który organizujemy raz-
em z Akademią Orange i
Miejską Biblioteką Publiczną w
Bytomiu. Składa się on z
trzech części, ponieważ chcie-
liśmy rozmawiać o obrazach,
które rozumiemy bardzo szeroko.
Z jednej strony myślimy o
tym obrazie, który wisi na ścia-
nie i możemy zobaczyć go w
galerii. Są również obrazy, któ-
re widzimy w jakichś publika-
cjach. Zdjęcia też są obrazem
świata, pokazującym nam jak
wygląda rzeczywistość. Jedno-
cześnie, kiedy myślimy, kiedy
sobie coś wyobrażamy, to
widzimy obrazy. Spróbuj sobie
wyobrazić zajęcia z języka pol-
skiego. Od razu masz przed
oczami obraz jakiejś pani. To
nie są słowa, tylko obrazy. Te
obrazy otaczają nas wszędzie,
gdziekolwiek jesteśmy. Wszę-
dzie widzimy reklamy, bilbordy.
Gdy jedziemy, idziemy, widzi-
my obrazy otaczającego nas
świata. To też są obrazy, o któ-
rych mówimy w **Wizjerze**. I w
związku z tym zrobiliśmy trzy
grupy wiekowe.

Jakie to były grupy?

Pierwsza grupa to dzieci w
wieku przedszkolnym i wczes-
noszkolnym. Dla nich zorgani-
zowaliśmy **Wizjerek. Ruchome**



piaski, animowane obrazki.
Chcieliśmy stworzyć z dziećmi
filmy robione techniką animacji
piaskowej. Najpierw, przy wyko-
rzystaniu muzyki, wyciągaliśmy
z naszych głów różne pomysły,
a potem malowaliśmy różne
obrazy. Obrazom tym ro-
biliśmy zdjęcia i techniką poklatkową
puszczaliśmy te obrazy bardzo
szybko, aż utworzył nam się film.
**To dla młodszych dzieci, a co
dla starszych?**

Drugi poziom to **Wizjer. Odbicia
pamięci.** Młodzież uczyła się
przede wszystkim patrzeć na

zdjęcia. Przykładowo, punktem
wyjścia były stare zdjęcia By-
tomia, zrobione w 1933 roku
przez 18-letniego chłopca, któ-
ry wyszedł w miasto, obfotografował je i zrobił album By-
tomia. Młodzież, prawie 80 lat
później wychodzi z powrotem
w miasto i powtarza sytuację.
Nie chcieliśmy, żeby to było
takie przypadkowe robienie
zdjęć. Chcieliśmy ich nauczyć,
czym jest obraz, czym jest ta-
ka fotografia i co nam może
przekazywać. Uczyliśmy mło-
dzież sposobów na to, aby

fotografia mówiła do nas więcej.
Wymyśliśmy dla nich ćwicze-
nia. Wypuszczaliśmy warszta-
towców w miasto i prosiłiśmy,
żeby zrobili jedno zdjęcie, które
pokazywałoby nam miasto w
sekundę. Zdjęcia te pokazy-
waliśmy potem na dużym ekranie
i wspólnie mówiliśmy, co jest
dobre, a co moglibyśmy zmie-
nić.

Czy w projekcie były uwzglę- dnione osoby dorosłe?

Tak. Programy, które prowadzi-
liśmy z dziećmi i młodzieżą, zos-
tały opisane w formie scenariu-



szy. Powstałe w ten sposób
książeczki rozdajemy nauczy-
cielom. Liczymy na to, że będą
oni wykorzystywać nasze po-
mysły w pracy z dziećmi i
młodzieżą. Daliśmy im także
możliwość uczestniczenia w róż-
nych wykładach.

Co skłoniło panią do stworze- nia **Wizjera**?

Powodów jest zwykle kilka.
Główny powód mojej działalno-
ści w Muzeum, związany jest z
tym, że bardzo lubię rozmawiać
z dziećmi i młodzieżą, dawać im
takie zadania, które by rozbawi-

ły, rozwijały, czegoś uczyły, któ-
re byłyby niebanalne i akcepto-
walne, a przede wszystkim da-
wać im radość tworzenia, otwo-
rzyć ich i udowodnić im, że w
każdym z nas drzemia jakieś ta-
lenty. Trzeba tylko je wydobyć
na zewnątrz, na światło dzienne.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:
Alicja Ziob
kl. I / II st.

**Ogólnokształcąca Szkoła
Muzyczna w Bytomiu**

Dziennikarki "Akapitu" laureatkami konkursu "Korespondenci Akademii Orange"

(dokończenie ze str. 1)

Wiosną dwie zdolne i pracowite
dziennikarki "Akapitu" -
Magdalena Rak i Alicja Ziob -
przygotowały reportaże z dzia-
łań kulturalnych, przeprowa-
dzanych przez Muzeum Gór-
nośląskie w Bytomiu w ramach
projektu "Wizjer. Obraz w kul-
turze, kultura obrazu". Prace
zgłoszone zostały do konkursu
"Korespondenci Akademii
Orange" i w tymże konkursie
nagrodzone. Niewielkie frag-
menty reportaży mogą Pań-
stwo przeczytać na 2 i 3 stro-

nie bieżącego numeru gazetki.
W całości prace nadal dostępne
są na portalu Junior Media oraz
na stronie internetowej MBP.
Z redakcją "Akapitu" związany
jest Dyskusyjny Klub Książki "Co
i jak" działający od 6 lat przy
Wypożyczalni Literatury dla
Dzieci i Młodzieży. Skład DKK
"Co i jak" stanowią głównie uc-
zniowie Szkoły Podstawowej Nr 3
w Bytomiu. Na łamach "Akapitu"
mogą Państwo czytać recenzje
książek, przygotowywane przez
młodzież z DKK. **am**



AKAPIT

Adres redakcji:
Miejska Biblioteka Publiczna im.
prof. Wł. Studenckiego, pl. Jana
III Sobieskiego 3, 41-902 Bytom,
Wypożyczalnia Literatury dla
Dzieci i Młodzieży, Rotunda, I
piętro, p. 413, tel. (32) 787 06 01
do 03, wew. 413 lub 414, email:
anna.misiak@biblioteka.bytom.pl

Skład redakcji:
**Klub Młodego Dziennikarza
"Akapit"**, w składzie:
opiekun i redaktor: Anna Misiak,
korekta: Ilona Wojewódka,

dziennikarze: Natalia Kracuz
(Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu),
Magdalena Rak (Ogólnokształ-
cąca Szkoła Muzyczna w Byto-
miu), Sandra Roter (Gimnazjum
Nr 2 w Bytomiu), Alicja Ziob
(Ogólnokształcąca Szkoła Mu-
zyczna w Bytomiu).
**Dyskusyjny Klub Książki "Co i
jak"**, w składzie:
Beata Jaszek (opiekun), Joanna
Synecka (nauczyciel ze Szkoły
Podstawowej Nr 3 w Bytomiu)
oraz uczniowie klas 4-6 ze Szko-
ły Podstawowej Nr 3 w Bytomiu.

Wizjer. Odbicia pamięci w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu Metoda "na pluskwę", czyli jak zostałam reporterką Akademii Orange

Wizjer. Obraz w kulturze, kultura obrazu, z którym zetknęłam się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, jest projektem wielopoziomym i ambitnym. Skierowano go do dzieci, młodzieży i dorosłych. Mówi o obrazach i uczy je rozumieć - to wyjątkowo trudne zadanie.

Aby poznać i dobrze zrozumieć idee *Wizjera*, postanowiłam wcielić się w detektywa - reportera i użyć specjalnych metod badawczych.

Na czym polegał cykl warsztatów *Wizjer. Odbicia pamięci* skierowanych do młodzieży? Żeby się tego dowiedzieć użyłam metody "na pluskwę", czyli prowokacji dziennikarskiej - zgłosiłam się jako uczestnik warsztatów. Nie powiem, było całkiem przyjemnie...

Entuzjazm budzili już sami prowadzący: dwóch młodych osobników, Adam - doktorant z Uniwersytetu Śląskiego i Tomek - zdolny fotografik. Warsztatowicze natomiast to uczniowie bytomskich gimnazjów, sympatyczni, trochę zwiariowani, ciut starsi ode mnie. Wszyscy zaskoczeni atmosferą zajęć.

Zajęcia integracyjne przełamały pierwsze lody. Każdy z nas miał wyjść na środek i pokazać jakąś pozę, która mówi o nas. Tomasz Kielkowski (dla nas Tomek) robił nam zdjęcia. Pozostali uczestnicy warsztatów opowiadali, co sądzą o osobie ze zdjęcia. Nawet nie domyślaliśmy się, ile można się dowiedzieć z analizy takiego obrazu. Moi nowi koledzy i koleżanki na podstawie fotografii potrafili opisać mój charakter i zainteresowania.

Kolejne zadania okazały się równie ciekawe. Podzieleni na czteroosobowe grupy mieliśmy opowiedzieć zadaną historię



za pomocą 10 zdjęć. Ani jednego mniej, ani więcej - tylko 10! Było to trudne zadanie, ponieważ wszystko trzeba było dokładnie rozplanować. Moja grupa opowiadała historię dwóch łyżek, z różnych zestawów, które nie mogą być razem ze względu na niedopasowanie kształtem. Jedna z łyżek kończyła życie spadając ze stołu. Aranżowaliśmy scenierię za pomocą kolorowych materiałów i kostek, układaliśmy kolejne sceny i robiliśmy zdjęcia według ułożonego przez nas scenariusza. Oczywiście inne

grupy nie wiedziały, jaką historię mieliśmy za zadanie przedstawić: po obejrzeniu zdjęć musieli ją opowiedzieć. Takie ćwiczenia uczą patrzeć na obraz.

Następne zadania pochłonęły nas całkowicie: zróbcie jedną fotografię miasta, temat - *Miasto w sekundzie* i uzasadnijcie swój wybór. Nauczyło nas to myślenia i dyscypliny! Wszystko, jak zawsze, było analizowane na dużym ekranie. Oglądanie starego albumu fotografii Bytomia z 1933 roku, wykona-

nego przez 18-letniego chłopaka, zakończyło się zadaniem polegającym na odszukaniu tych miejsc w Bytomiu. Powtórzyliśmy tę sytuację po latach, robiąc zdjęcia prawie 80 lat później. Zadania przyjemne, a jednocześnie uczyły nas tak dużo. Na koniec mieliśmy wykonać 10 zdjęć miasta, które przedstawiały najważniejsze dla nas miejsca. Właśnie te zdjęcia miały być pokazane na wystawie, której wernisaż przewidziano na 31 maja 2012 roku, w Tygodniu Akademii Orange.



Ważną i chyba najtrudniejszą częścią warsztatów była nauka związana z digitalizacją i archiwizacją zrobionych przez nas zdjęć. Poznawaliśmy karty z archiwów Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu i uczyliśmy się, po co tak naprawdę robi się takie rzeczy. Okazało się, że bez tych opisów nie byłibyśmy w stanie odczytać połowy informacji ukrytych na zdjęciach. Układaliśmy nasze prace w cyfrowe archiwum, wypełniając kolejne opisy w kartach fotografii. W ten sposób stworzyliśmy wzorcowy ka-

talog, na podstawie którego inni będą się uczyć, jak opisywać zdjęcia. Dzięki temu zabiegowi, może kolejny nastolatek za 100 lat, sięgnie po nasze zdjęcia i odszuka ulubione miejsca Bytomia nastolatków z 2012 roku? Miło o tym pomyśleć...

Magdalena Rak
kl. I / II st.

Ogólnokształcąca Szkoła
Muzyczna w Bytomiu

(Zdjęcia pochodzą z archiwum Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu.)

Recenzja książki

Ania z Zielonego Wzgórza Lucy Maud Montgomery

Powieść Lucy M. Montgomery opowiada o pewnej rudej dziewczynce, która znalazła dom na Zielonym Wzgórzu u Maryli i Mateusza Cuthbert. Nazywała się Ania Shirley. Kiedy przyjechała na Zielone Wzgórze była niegrzeczna. Na początku, kiedy poszła do szkoły, było jej ciężko, ponieważ wszyscy się z niej naśmiewali. Po jakimś czasie znalazła przyjaciółkę i spędzała z nią dużo czasu. Po kilku tygodniach Ania była już bardzo

przywiązana do Zielonego Wzgórza. Zaczęła lepiej się uczyć i nie sprawiała kłopotów wychowawczych. Odzywała się kulturalnie, nauczyła się gotować, prać i sprzątać. Ania miała dużo przyjaciół i nikt już nie nazywał jej marchewką.

Książka jest bardzo ciekawa, ale jeszcze ciekawsze są kolejne jej części. Zachęcam do przeczytania wszystkich książek o przygodach Ani.

Sandra Roter, kl. I
Gimnazjum Nr 2 w Bytomiu



Recenzja książki

Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek Pawła Beręsewicza

Jak zakochałem Kaśkę Kwiatek Pawła Beręsewicza to książka o pierwszej szkolnej miłości, ale nie tylko.

Do klasy Jacka Karasia trafia nowa dziewczyna - Kaśka Kwiatek, jakby tego było mało, siada obok niego w ławce i tak się zaczyna. Jak już można się domyślać, dochodzi do perypetii sercowych. Miłośna strzała trafi w Jacka, który będzie szukał sposobu na to, jak "zakochać" w sobie Kaśkę. I tu jest pewien problem, bo "nowa" nie zach-

wuje się tak, jak inne dziewczyny w klasie. Jest błyskotliwa, pewna siebie i przebojowa. Od razu zwraca na siebie uwagę męskiej części klasy. Jacek, piśszczotliwie nazywany Pikusiem, raczej nie wyróżnia się urodą, ani sposobem bycia. Postanawia zatem znaleźć metodę, aby to zmienić. Czy misterny plan zakochania Kaśki w końcu się powiedzie? Przekonajcie się sami.

Alicja Ziob, kl. I / II st.
Ogólnokształcąca Szkoła
Muzyczna w Bytomiu

Spotkania wakacyjne w placówkach filialnych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bytomiu

Tęczowy most

Gdzieś bardzo, bardzo daleko, za piątą górą i dziesiątą rzeką znajduje się przedziwna Kraina Elfów, przez której środek płynie jeszcze dziwniejsza Tęczowa Rzeka. Na jednym jej brzegu mieszkają Elfy - Pracusie, zaś drugą stronę Tęczowej Rzeki zamieszkuje Elfy - Artysci.

Elfy - Pracusie, nie cierpią próżnować i siedzieć bezczynnie, fascynuje je praca, a zwłaszcza widoczne jej efekty. Elfy - Artysci nade wszystko kochają malarstwo, taniec i śpiew. Obydwie strony Tęczowej Rzeki spaja cudowny Tęczowy Most, dzięki któremu wszystkie Elfy mogą się regularnie odwiedzać i spotykać ze sobą w każdej chwili.

W tym roku Elfy postanowiły opuścić na krótko swoją niesamowitą krainę i spotkać się z bytomskimi dziećmi, które również są bardzo pracowite, zaś duszyczki mają nad wyraz wrażliwe i artystyczne.

I właśnie przez ów Zaczarowany Most Elfy przybiegały w każdy czwartek do naszych bibliotecznych placówek, by wspólnie z młodymi czytelnikami cieszyć się wakacjami, słońcem, czasem wolnym od szkoły i nauki. Oj, nie, nie! Od nauki zdecydowanie nie, bo przecież na każdym spotkaniu i dzieci i



Elfy uczyły się od siebie nawzajem nowych, ciekawych, może czasem pożytecznych, a przede wszystkim niesamowitych rzeczy. Udało nam się wspólnie stworzyć Tęczową Biblioteczną Krainę, jedyną w swoim rodzaju i niepowtarzalną, bo naszą własną!

Jak wiadomo tęcza składa się z

siedmiu barw i dlatego każde spotkanie odbyło się w innym kolorze. Patronem spotkania była zawsze jakaś znana postać literacka, dzieci przebrały się stosownie do wybranej barwy, na każdym spotkaniu pojawiały się odpowiednio kolorystycznie dobrane owoce, warzywa czy rośliny, przez

wszystkie placówki przejechał pociąg, który pod koniec wakacji stał się Pociągiem Siedmiu Kolorów Tęczy. Ze spotkania na spotkanie wydłużał się i nabierał barw Tęczowy Łańcuch. W Dniu Czerwonym patronował nam oczywiście Czerwony Kapłurek, dzieci stworzyły własną wersję bajki, a żeby było cieka-

wiej została ona spisana na rolce tapety i nie mierzy się jej w ilości stron, lecz w metrach - nasza wersja ma 4 metry. W Dniu Pomarańczowym patronowała ognistoruda Pippi. Powstało także pomarańczowe ZOO, a przede wszystkim wyruszył pociąg, który zmieniał swoje kolory z każdym kolejnym dniem

zając. W Dniu Żółtym główną bohaterką była Kaczka Dziwaczka, a w Dniu Zielonym odwiedziła nas Żabka Kum - Kum. Dniami Niebieskim i Granatowym rządziły Smerfy, Dniem Fioletowym zawiadnęli Liliowy Groszek i Jagodowy Król. Niestety wszystko co dobre, szybko się kończy. **Ilona Wojewódka**

Szukamy
dziennikarzy

Klub Młodego Dziennikarza "Akapit" poszukuje chętnych do współpracy **uczniów bytomskich szkół**, lubiących dzielić się swoimi zainteresowaniami z innymi, interesujących się dziennikarstwem, fotografią, grafiką komputerową, piszących wiersze, rysujących historyjki komiksowe, itp. Więcej informacji w **Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży**, Rotunda, I piętro, pokój 413, MBP w Bytomiu.

Rozwijamy
artystyczne pasje

Kącik Artystyczny "KreaTYwnia" zaprasza:
30 października 2012
godz. 15.30 - 16.30
(Kolaże z zasuszonych liści)

27 listopada 2012
godz. 15.30 - 16.30
(Zimowe pejzaże - origami płaskie)

Wypożyczalnia Literatury dla Dzieci i Młodzieży, Rotunda, I piętro, p. 413, MBP w Bytomiu.

Atrakcje Bytomia, czyli cudze chwalicie, swego nie znacie

Najstarszy tramwaj w Polsce

Bytom może pochwalić się najstarszym tramwajem w Polsce, który kursuje w naszym mieście od 1898 roku. Obecnie za bytkowy tramwaj, czyli linia 38, kursuje wzdłuż ulicy Piekarskiej. Początek trasy znajduje się przy kościele św. Trójcy, a ostatni przystanek stanowi zajezdnia na końcu ulicy Piekarskiej. Do Bytomia przyjeżdża coraz więcej turystów, aby przejechać się zabytkowym tramwajem, który pokonuje trzy razy na godzinę najkrótszą linię tramwajową w Polsce. Tramwaj był już odnawiany. Zainstalowano w nim grzejniki oraz specjalne zatrzaski, które zabezpieczają drzwi przed samoczynnym otwieraniem się. Tramwaj ma jedną wadę - jest w nim bardzo głośno. Ale ja i tak nim jeżdżę!

Sandra Roter, kl. I
Gimnazjum Nr 2 w Bytomiu

Rezerwat przyrody "Segiet"

Rezerwat przyrody "Segiet" jest jednym z najciekawszych i najładniejszych miejsc w Bytomiu. Znajduje się na Srebrnej Górze i leży na obszarze Bytomia i Tarnowskich Gór. Tereny, na których obecnie znajduje się rezerwat już w średniowieczu były niszczone przez przemysł górniczy. Spowodowało to wyniszczenie roślinności i wymieranie zwierząt. W 1908 roku przyrodnicy zainteresowali się tym terenem. Pierwsze próby stworzenia tam rezerwatu nie powiodły się. Udało się to dopiero w 1953 roku. W rezerwacie dominuje drzewostan bukowy. Buki osiągnęły tu wysokość 35-40 metrów, a niektóre z nich liczą sobie nawet 150 lat.

Natalia Kraczk, kl. I
Gimnazjum Nr 4 w Bytomiu

(Zdjęcie pochodzi z portalu internetowego pelniakultury.pl)

Podróżnicze lato w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bytomiu

(dokończenie ze str. 1)

Zmęczone letnimi wożami, dzieci postanowiły wrócić do kraju. A tu niespodzianka - wizyta w Muzeum Górnolaskim w Bytomiu. Wystawa "Kierunek Namibia" wprowadziła młodych podróżników w tajniki przyrody afrykańskiej. Dzieci mogły obejrzeć bogatą kolekcję owadów, przepięknie ubarwione motyle, gniazda ptaków, zasuszone owoce baobabu, a także zrekonstruowaną postać strusia, kiel i czaszkę słonia afrykańskiego oraz czaszkę nosorożca. Żegnając się z letnimi eskapadami, dzieci udały się jeszcze w krótką podróż wirtualną po rodzimym kraju. Spotkanie odbyło się w oparciu o portal edukacyjny dla dzieci Moja Polska. Milusińscy poznali miasta stołeczne wszystkich województw, dowiedzieli się kim byli husarzy i ułani, gdzie można spotkać Lajkonika i jak wyciąć leluje. 23 sierpnia w Gmachu Głównym



MBP odbyło się uroczyste zakończenie wakacyjnych spotkań, w którym wzięli udział uczestnicy "Podróży małych i dużych" odbywających się w Wypożyczalni Literatury dla Dzieci i Młodzieży oraz uczestnicy "Tęczowych wakacji", które realizowane były w placówkach filialnych MBP. Tego dnia gościliśmy u nas nie tylko dzieci, ale także rodziców, dziadków oraz osoby niepełnosprawne, z którymi od lat współpracuje Filia Nr 12. Gali towarzyszyła wystawa prac dzieci. **am**

